

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lutego. — Rok 1834.

Piątek.

N^o 57.

Jutro, Ś. Albin.

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Ponawiając dawniejsze rozporządzenie swoje, ostrzega wszystkich myślistwem trudniących się lub zwierzyną handlujących, że przez czas od 1 Marca do 1go Września r. b. nie wolno jest nikomu na targi publiczne lub użytek własny, przywozić, lub dla siebie sprowadzać takowych, oprócz dzikich gęsi, kaczek, cyranek, chruszcili czyli derkaczy, kulików, słonek, bekasów, turkawek, dzikich gołębi, dzikich kokoszek, których łowienie nie jest wzbronionem, niemniej wszelkiego drapieżnego i szkodliwego zwierzia i ptactwa które w każdej porze roku występiane być może; przestępujący ten zakaz, sami sobie winę przypiszą, gdy oprócz skonfiskowania na rzecz tutejszych Szpitali przywiezionej zwierzyny, karze pieniężnej policyjnej ulegnie. — Jenerał-Major *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

Romans p. t. *Podstolic* przez Pana *Masałskiego* napisany, wydany w Wilnie i Petersburgu, w tomach 5ciu, coraz więcej znajduje czytelników. Autor kreśli w nim obraz obyczajów i stanu społeczeństwa w Litwie, i wskazuje środki przez jakie mogłaby zakwitnąć pomyślność tego Kraju. Styl jest czysty, gładki i malowniczy. Jedne sceny rozrzuśniają, inne pobudzają do śmiechu. Szczęśliwą myśl powziął P. *Masałski* czyniąc główną osobę swego romansu, to jest Pana Podstolicę, synem sławnego Podstolego w *Krasickim* i ożywiając jego serce, taką samą szlachetną gorliwością o dobro powszechne i o starość Podstolego przejmując. Dzieło to łączące przyjemności z użytkiem, z wielu względów, przydać się może i dla mieszkańców naszego kraju, a to przez

sprostowanie błędnych wyobrażeń i obudzenie ducha przemysłowego. — *Licytacja Gallerji Obrazów*. Składająca się z 300 sztuk olejno malowanych, oraz rycin (kupfersztichów) z ramami złotymi i bez, przez sławnych malarzy, które niżej podpisany licytującym za bardzo pomierną cenę zbywać będzie, poczynawszy od d. 4 Marca r. b. zrana od godziny 10 do 1ej, z południa od 3 do 6 wieczorem, i dni następnych, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. B. w domu *Prtyksusa* na 1m piętrze od frontu. W poniedziałek d. 3 Marca r. b. od godz. 9 do 1 będzie *Gallerja Obrazów* otwarta, aby mający chęć kupienia, mogli się przekonać o prawdziwie nad wartość niższej cenie. *J. B. Fischer*. — Jutro w Sobotę d. 1 Marca, w lokalu *Gastronomicznym* u JP. *Grassowa* przy ulicy *Trębackiej*, wykonaną będzie muzyka wokalna i instrumentalna; zacznie się wieczorem o godz. 6. — Nowy *Mazur* grywany w teatrze *Rozmaitości*, skomponowany na Pjanoforte przez M. *Grodzickiego*, wyszedł u Jg. *Klukowskiego*, zł. 1. — (Ar. ua.) Znaną są z opisów *Wir* morskie, żeglarze biegli w swej sztuce, nie tylko wiedzą o ich położeniu, lecz umieją poznawać z powierzchni wód odległość w jakich się od środka wiru znajdują. Jeżeli jednakowe przyuczyny wydać jedne i te same skutki, przeto domniemywać można, że wiry znajdować się mogą, i po wodach stojących, co jeden z ciekawych podróży tym przykładem udowodnia. O pół milę od granicy Królestwa, za miasteczkiem *Chorzelmami* w województwie *Płockiem* położonem, znajduje się jezioro wprawdzie dość obszerne, lecz przestrzeń niezarośnięta trzcina i kępami, zaledwie 60 łokci kwadratowych wynosi, woda ta nigdzie niema spadku, jednakże czasami zniża się, albo też podnosi,

poruszenia jej są powolne, jednostajne i okręgowę, raczone gałązki drzewa lub słomy nie znacznie zbliżały się do środka, a naostatek w środek wody pociągniętymi zostały, nieprzeistając ciekawą podróżny na tych doświadczeniach, ośmielał się zbliżyć aż do nad brzoza wody po drzewie ułożonem na powierzchni odwiecznych kęp mchem i krzaczkami porośtych, dla zmierzenia głębokości wody, użyta przez niego laska 15sto łokciowa okazała się nie dość długą, równie iak i dwie powtórnie przywiązane, które w połączeniu przeszło 40 łokci obejmowały, brak pod ręką szpagatu stał się przyczyną iż rzeczynista głębokość wody wymierzona nie została, pomimo tego opis niniejszy badaczom zjawisk natury może dać powód do rozbióru, czyli opisane bagno w tak małej przestrzeni nie iest prawdziwym wirem. G. — Wokazywanej teraz w Warszawie Menażerji P. *Akeny*, znajduia się dwa *Kuguary* (*Felis concolor*), samiec i samica. Pierwszy raz te zwierzęta oglądamy w Warszawie. Należą one, równie iak lew, tygrys, lampart, do rodzaju kocięgo, lecz właściwe są tylko Ameryce południowej, a mianowicie Brazylii, Peru i Guianie, gdzie mieszkańcy w swoim ięzyku zowią je *Puma* i *Pagi*. Kuguar iest z wierzchu jednostajnie szary, od spodu biały, że przeto niema na sobie ani pasów ani centek ciemnych, europejczycy przezwali go *lewem Amerykańskim*. Wzrost ma dużęgo brytana, a biega nader szybko. Dla pasących się bez dozoru trzod w Ameryce, iest bardzo niebezpieczny i częstsze niżeli wilk u nas, szkody wyrządza. Do upatrzoney zdobyczy przybliża się naksztalt kota, łącząc się i kręcąc ogonem, a potem ze zdumiewającą szybkością wpada na bydlę, uchwyca je lewą łapą za paszczę, prawą za piersi szarpie; zamordowawszy wypija krew a ciało zawłóczy w las i gałęziami je przykrywa. Stada koni ze zrzedziami, bydła z cielętami w zadziwiającym stopniu okazują ten

instykt że zebrawszy się na widok Kuguara do gromady, młode między siebie biorą, poczem, konie tyłami, bydła głowami zwracają się ku stronie zewnętrznej. Jeżeli zrzebiąt lub cieląt niema, stada uciekają przed tym nieprzyjacielem, wiednym tylko *osle* zjawia się wtedy tyle odwagi, że dotrzymawszy placu, walczy wierzganiem; bywają nawet przypadki że mając zażartęgo Kuguara na grzbiecie, gdy i tarzaniem się po ziemi nadaremnie rzucić go usiłował, włożywszy głowę pomiędzy przednie nogi, wpadł w najgęstsze krzaki, zwłókł z siebie zaiadłego wroga, a sam, lubo pokaleczony, z życiem iednak umknął. Kuguar boi się ludzi, przed małym chłopcem zaraz na drzewa ucieka, bywały iednak przypadki że na spiacę osoby napadał. Głód czyni go wściekłym i zuchwiałym, sytość ociężałym i lęklwym. Udaie się nieraz złapać żywego w zasadzki, lub na stryczek. Złapany lub skałeczony, ryczy żałośnie, a co szczególna, obficie łzy z oczu wylewa. — Wczoraj w wielkim Teatrze, iak zwykle po ukończeniu *Oblubienicy z Lamermora*, przywołani zostali JPanna *Palczewska* i JP. *Piasecki*. — Do osobliwości nadzwyczajnie ciepłej terażniejszej zimy, policzyć należy wiadomość którąśmy listownie otrzymali. Dnia 24 Grudnia r. z. to iest w wilgą Bożęgo Narodzenia, do *Włostawic w Lubelskiem* przyleciało razem 3 Bocianów dzikich, i na błoni u widzieć się dały szukając żywności. W dni kilka 2 odleciało, ieden pozostał, zbłąkany, i ciągle chodził po łąkach. Wylew nadzwyczajny wiśły, oraz burza gwałtowna i wichur iak go zmoczyły, że został na pół żywy ujęty. Tęgo tak wczesnego przychodnia umieścić w swym domu tamacznego Proboszcz, gdzie znacznie dał się utasakwić, i czeka nadejścia wiosny, ażeby z powracającemi na gnieźdźdenie się z innemi bocianami mógł się połączyć. — (Ar. na.) Przykrość iaką uczuwaam z bezskutecznego wzywania mnie o pomoc lekarską osób które mnie swem zane-

łaniem zaszczycać raczą, zniewala mnie do oświadczenia publicznego, iż dla znacznie nadwątłego zdrowia, już na zawsze praktykę porzucilem, i zaledwie tym tylko chorym ubogim, którzy każdodziennie od godziny 8ej do 10ej zrana do mieszkania mego zgłosić się zechcą, radę moją udzielić iestem w stanie. Lublin d. 23 Lutego 1834 r. *Antoni Wasilkowski* Lekarz w mieście Lublinie przy ulicy Jezuickiej pod Nr 37 mieszkający.

Anglja. — W Parlamencie trwają narady o Irlandji; iest dość mocne stronnictwo żądające zerwania unji tego kraju z Anglją, lecz są to próżne usiłowania. — Głoszą w Londynie, że *Don Karol* już niesądząc się być bezpiecznym w Portugalji, a niedowierzając Hiszpanom, odpłynię do Anglii.

Portugalja. — Z wojska Michałistów znowu przechodzą do armji *Donny Marii* nie tylko żołnierze, lecz i officerowie. — Gdy między listami przysłanemi z różnych stron *Don Pedro* poznał po pieczęci, że iest list od iego Brata *Don Michała*, nie przyjął go i kazał odestać; ten list donosił o zgonie ich Siostry. — Zdaie się, że wkrótce przyjdzie do poiednania w Portugalji.

Francja. — Dziennik *Trybuna* iedł 90 raz został zabrany przez policją. — Głoszą, że starsi Królewiczowie Francuzi opuszczą Europę, *Xtę Orleński* ma zwiedzić *Amerykę*, a *Xtę Nemur* ma być mianowany Wice-Królem *Algieru*. — Mnóstwo słuchaczów znajdowało się w sądzie Paryżkim, gdy broniono sprawy gazety *Codziennej*, ciągle obstającej za starszą linją *Burbonów*; stronnicy *Karola Xgo* a osobliwie Damy płakały z rozczulenia, gdy mówcy wspominali o tych Xiążętach.

Hiszpanja. — Rząd polecił Biskupom, aby nakazali Duchownym świeckim i zakonnym w czasie teraźniejszego wielkiego postu, na kazaniach nie mieszać polityki z religją i aby spokojnie bez uniesień ogłaszali prawdy ewa-

neliczne, również łagodność polecono przy konfesjonatach. — Królowa Reientka ma osobiście mówić z tronu zagać obrady Kortezów. — Znowu mówią, że Xiądz *Merino*, zebrawszy paraset ochotników, wkroczył do Hiszpanji.

Niemcy. — Mówią, że w przyszłym Sierpniu ma być w Berlinie liczny zjazd znakomych osób. — Gazety Niemieckie głoszą, że nakoniec wykryło się, iż *Kacper Hauzer* był symem Panienki i Duchownego Bawarskiego.

Rozmaitości. — W Paryżu spekulanci wyjadują ustawicznie nowe wygody dla Publiczności; w roku zeszłym zaczęto obwozić Piramidę oblepioną afiszami wszelkich widowisk, aby za bardzo małą opłatą lubownicy od razu wszystko przeczytali, teraz iedździ po ulicach Traktjerna z wszelkimi potrawami. — W Wiedniu niedawno Romantyczny Żydek zdołał zyskać wzajemność ładnej *Greczynki*, a że nie było podobieństwa dopełnić związków małżeńskich, postanowili kochankowie trucizną odebrać sobie życie, iakoż Panienska zażyła ją i konając wyiawiła przyczynę zgonu; pospieszono do młodego Izraelity, lecz ten żył ieszcze, gdyż wyznał, że w czasie użycia trucizny taki uczuł wstręt do niej, iż postanowił zostać przy życiu!

Dyrekcja Komunikacji Lądowych i Wodnych. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 Marca r. b. odbędzie się publiczna Licytacja sposobem opieretgowanych Deklaracji. a) Na dostawę 201 2/3 sążni kubicznych KAMIENI, do budowy części drogi za Rogatami Żębkowskimi na Pradze od 1szej do 2giej wiorsty. b) Na dostawę 1173 1/2 sążni kubicznych ZWIRU arfowanego, do rozszerzenia drogi bitej od Pragi do Radzymina. Życzący sobie tej Entrepryzy, zechcą w tym dniu złożyć swoje Deklaracje do godziny 12 przed południem, w Biórze Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1269, zaopatrzone Vadjum summy złp: 12,803 wyniszczającem, a warunki każdego czasu. W Biórze tejże Dyrekcji, przejrzone być mogą. — W Zastępstwie Dyrektora Generalnego Inspektor Generalny *Stompf*. — Za Sekretarza Generalnego *Bakowski*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szlobowski Ant: Dzie: z Antopola, Chrusowicz Fel: Dzie: z Kotunia, Gosławski Mac: Dzie: z Usieńca, Bogatko Józ: Dzie: z Groszki, Kościowski Dzie: z Małej Wsi, Wilkanowski Wła: Dzie: z Kotowic.

DONIESIENIA.

Do Sklepu Ubogich złożono na sprzedaż kilkanaście sztuk **GORSETOW DAMSKICH** iak najlepiej zrobionych, z ktorých sztuka sprzedaje się po złp. 18.

W domu Wernera przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok głównego Odwachu Nr 369, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy **SKLEP** z 3ma JZBAMI i **LAMUSEM**; w tenże samem miejscu nabyć można **SZAF** i **STÓBOW** do handlu służących.

Podpisani iako współ Właściciele Posessji Nr 1482, tu w Warszawie przy ulicy Słiskiej położonej, mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, ażeby z Piotrem i Katarzyną małżonkami Wiśniewskimi podobnież połowy tejże Posessji właścicielami, władne układy, tak o kupno, iako też i o zaciąganie na powyższy majątek drugu, nikt wchodząc nieważył się, albowiem sam sobie winę przypisze jeżeli z nieprawnego postępowania przeciw niemu wyrzeczono będzie. — *Józef i Marianna Strusińscy.*

Rozmaite mniejsze i większe **LOKALE** są do wynajęcia w domu Jasińskich przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1286.

W Alejach w domu Nr 1669/70, jest do sprzedania **KLACZ** wierzchowa siwa, dobrej rassy Angielskiej, tudzież **KROWA** dojna.

Dwa **KONIE** gniade, angliczowane, poiazdowe, na przedanie za cenę mierną w Taczowskich Pałacu na Krakowskiem Przedmieściu.

Niniejszem zawiadamia się, iż dnia 16/28 Lutego r. b. na Muranowskim Targu w Warszawie sprzedawać się będą przez publiczną Licytacją **KONIE** (rzędów Artylleryjskich) skasowanych pontoniernych kompanji. Życzący nabywać takowe konie, mogą uprzednich wiadomości zasięgnąć w Biórze Dowódcy Inżynierów, mającym lokacją w Kozarach Alexan:

Podpisany Aient Towarzystwa Ognioowego Królestwa Polskiego, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż tak iak dawniej i nateraz zakatwia wszelkie interesa wudle przepisów Dyrekcji Jeneralnej Towarzystwa Ognioowego, dotyczące zabezpieczenia własności ruchomych inwentarzy, i t. p. od pożaru. Życzący w tej mierze bliższą informacją, bądź listowną bądź usną, zechce się do mieszkania mego pod Nr 2675, przy ulicy Bednarskiej zgłosić. —

Adolf Gradenwitz.

Do Sklepu Ubogich przy ulicy Krak: Przed: Nr 370, nadszedł transport **LIKWOROW** Desserowych (*Huile de Cotes*) i **WODEK** Gdańskich z fabryki Mrokowa w gatunkach następujących:

Likwory Desserowe butelka po złp. 3 gr. 15.

Baume humain.
Carofolino,
Aqua Diana.
Rossolio di Milona,
Eau de Chassanr.
Cedro de St André.
Anisette Episcopale.
Esprit de Manuel.
Parfait Amour,
Citronelle.
Centceptans.
Cedra de Malthe.
Eau de belles femmes.
Coeur d' Eugene.
Force de Belisar.
Eau de Sultannes.
Eau de Flore.
Eau Athenienne.
Bouquet de Dames.
Quiraceau d' Hollande.
Huille de Jupiter.
Fleur d' Orange.
Elixir de Nerelli.
Crème de Rose blanche.
ditto de Peroce.
ditto Parisienne.
ditto de Venus.
ditto de Vanille.
ditto de Caffé i t. p.

Hódki Gdańskie kwart po złp 4 gr. 15.

Magenwasser.
Luftwasser.
Krambambuli.
Neukraft.
Silberwasser.
Spanisch bitter.
Englisch bitter.
Goldwasser.
Gründwald.
Corminatif.
Brustwasser.
Abtwasser.
Rossolis.
Bilwasser.
Selerien.
Danziger Bischof.
Leibkraft.
Lebenswasser.
Quiraceau.
Giftwasser.
Pestwasser.
Mientowa.
Winna Ratafia.
Kimmel.
Pomarańczowa i t. p.

* * *Intro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, między innemi: Zupa rybna, grzybowa i Barszcz z klusieczkami. Sandacz po Holendersku, Szczupak, Karp z rusztu, Szczupak nadziewany z wtuszczyną i makaronem, Karp po Królewsku i na szaro, Okoń z ziaiami, Naleśniki z ryżem, Pierogi leniwe z powidłami i gryczane z serem, Zrazy zawiniato i Angielskie, Kottlety cielece faszerowane, Pieczeń Angielska z musztardową podlewą, Kwiaty i Jarząbki.*

Dziś rano ciepła stopni 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Wolny Strzalec.*